

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 31.

Cena 25 gr. wa Lwowie i na ogrompl. w prowincji

Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.  
Tel. Administracji 78. — —

Dziś korespondencje z prowincji.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

KONKURS LETNI  
„GAZETY PORANNEJ“

KUPON Nr. 18.

Willa w Olesiovie  
:: dla laureata! ::

GAZETA

PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9256.

Lwów, wtorek 24 czerwca 1930.

Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna” Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

# Zarysy konfliktu włosko-angielskiego?

Samolot wojskowy został rozbity pod Jarosławiem. -  
Narady komunistów pod „Złotym mostem” przerwane  
przez policję. - Samobójstwo 17-letniej uczennicy.

## Dyrektor banku w obawie przed aresztowaniem zastrzelił policjanta, poczem odebrał sobie życie.

### REKTOR UNIWERSYTETU WIL- LEŃSKIEGO.

Wilno, 22 czerwca. (PAT.) Rektorem na rok akademicki 1930-31 wybrano prof. dra Aleksandra Januszkiewicza.

### ANGIELSCY LOTNICY ODNALEZIENI

Londyn, 22 czerwca. (PAT.) Dwaj lotnicy angielscy Matthews i Hook, którzy rozpoczęli onegdaj lot z Anglii do Australji i uważani byli jakiś czas za zaginionych, wylądowali wczoraj w Marsylii.

### GROŹNY POŻAR W RUPINIE.

Białystok, 22 czerwca (PAT.) Dnia 20. bm., we wsi Rupin, pow. Kolnańskiego spłonęło 16 domów mieszkalnych, 16 stodół 30 chlewów, sprzęty i narzędzia rolnicze, zboże i żywy inwentarz. Straty sięgają około 148.000 złotych. Pożar powstał od iskry z komina.

### BAŁTYK WYRZUCA BECZKI ZE ŚLEDZIAMI.

Gdynia, 22 czerwca. (PAT.) Na całym wybrzeżu Gdyni aż do Sopot, fale wyrzucają w dalszym ciągu setki beczek ze śledziami, które w przeważnej części są zepsute. Urząd morski czyni starania, mające na celu oczyszczenie wybrzeża.

## Nowa demonstracja antypolska.

TYM RAZEM URZĄDZILI JĄ KOMUNISTI W HAMBURGU.

Hamburg, 22 czerwca. (PAT.) Dziś w południe komuniści, w liczbie około 300, urządzili demonstrację przed tutejszym konsulatem polskim, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko Polsce

i domagając się uwolnienia więźniów politycznych w Polsce. W pochodzie, który dwukrotnie wznawiano, niesiono transparenty z napisami antypolskimi.

## Angielski podział długów i wpływów

Z TYTUŁU ODSZKODOWAŃ WĄX WOJENNYCH.

Londyn, 22. czerwca. (PAT.) Rząd ogłosił memorandum o wpływach pieniężnych z tytułu odszkodowań niemieckich na podstawie porozumienia haskiego. Memorandum wyjaśnia, że suma ogólna wpływów otrzymanych z tego źródła przez Zjednoczone Królestwo zawiera przedewszystkiem sumę, której Anglja ma prawo domagać się z sumy rat rocznych odszkodowań niemieckich, zgodnie ze sprawozdaniem ekspertów. Plan nie ustala natomiast wysokości rat rocznych, przypadających Imperjum Brytyjskiemu, jako całości. Jak należy sądzić dla Zjednoczonego Królestwa takiej wysokości rat rocznych,

w ciągu 56 lat wykonywania planu odszkodowań, które, łącznie z wpływami z tytułu zobowiązań płatniczych sojuszników, dałyby wysokość równą zobowiązaniom rocznym Imperjum brytyjskiego wobec Stanów Zjednoczonych również z tytułu długów wojennych. W ciągu pierwszych 37 lat wysokość roczna tych spłat wynosić ma 2.600.000 r. szt. Postanowiono, że wpływy z tytułu odszkodowań zostaną podzielone na dwie grupy: zobowiązań wojennych Zjednoczonego Królestwa, oraz takich samych zobowiązań reszty Imperjum Brytyjskiego.

### ZJAZD INWALIDÓW WOJENNYCH RZPLITEJ.

Warszawa, 22. czerwca (PAT.) Dziś rozpoczął się w Warszawie IX. Ogólny Zjazd delegatów inwalidów wojennych Rzeczypospolitej.

O godz. 12.30 w kościele św. Jana, ks. biskup połowy Gall odprawił uroczystą Mszę św. Na nabożeństwo przybył minister spraw wewnętrznych Składkowski, wiceminister spraw wojskowych generał Konarzewski, wiceminister Hubicki, ministrowa Matuszewska, generałowa Jacynowa, generał Wróblewski, prezes Banku Gosp. Krajowego Giercki, wicewłodca Olpiński, wiceprezydent Warszawy Błędowski i liczni delegaci stowarzyszeń społecznych.

Katedrę wypełnili po brzegi delegaci inwalidów w liczbie około 1500 ze 110 sztafardami. Po Mszy św. ks. biskup Gall poświęcił nowy sztandar Związku Inwalidów wojennych. Po tej uroczystości złożono wieniec na mogile Nieznanego Żołnierza. O godzinie 14. nastąpiło otwarcie Zjazdu. Posiedzenie zagościł poseł Karkoszek, witając na wstępie swego przemówienia przybyłych na zjazd.

### ZAWALENIĘ SIĘ MOSTU.

Berlin, 22 czerwca. (PAT.) W Chemnitz zawalił się dziś na rzece most. — Wskutek tej katastrofy 64 osoby odniosły rany.

Pokój do śniadań, handel delikatesów M. Bałaban, Halicka 21

## Walne Zgromadzenie Polskiego Tow. Historycznego

Lwów, 23 czerwca.

Wczoraj odbyło się we Lwowie Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, którzy zjechali się z całej Polski.

Przewodniczący prof. St. Zakrzewski, zdając sprawozdanie ustępującego Głównego Zarządu uczcił pamięć zmarłego dwuletniego redaktora Kwartalnika Historycznego prof. Jana Ptaśnika. W swojej przemowie podniósł dalszy pomyślny rozwój Pol. Towarzystwa Historycznego które obecnie liczy przeszło 1100 członków, skupiających się głównie w 11. oddziałach P. T. H. Jako organ P. T. H. wychodzi nadal już od lat 43 „Kwartalnik Historyczny”, a oprócz tego zaczęto wydawać „Wiadomości Historyczne”. W roku sprawozdawczym wydał Oddział krakowski 8 publikacji monograficznych a Oddział Łódzki „Rocznik” za lata 1929 i 1930.

Walne Zgromadzenie Delegatów miało członkiem honorowym Towarzystwa Historycznego ks. dra Jana Fijałka, zasłużonego profesora Uniwersytetów: Lwowskiego i Jagiellońskiego, czynnego członka Polskiej Akademii Umiejętności i znanego badacza dziejów kościelnych w Polsce.

Następnie wybrano nowy Zarząd Główny Towarzystwa w następującej składzie: Prezes: St. Zakrzewski, wiceprezesi: Fr. Bujak, J. Siemieński (Warszawa) i W. Sobieski (Kraków). Członkowie: Wl. Abraham, E. Barwiński, J. Dąbrowski (Kraków), Br. Dembiński (Poznań), O. Halecki (Warszawa), M. Handelman (Warszawa), K. Hartloh, Wl. Konopczyński (Kraków), M. Łodyński (Warszawa), T. Modelski (Wilno), Wl. Semkowicz (Kraków), K. Tymieniecki (Poznań), K. Tyszkowski, T. Urbański, Br. Włodarski i St. Zajaczkowski. Komisja rewizyjna: O. Borkowski, J. Białynia-Choledecki i W. Rolny.

### KRÓL HISPANIA WYJECHAŁ DO LONDYNU.

Madryt, 22. czerwca (PAT) Król Alfons, w towarzystwie księcia Miraada, wyjechał do Londynu, gdzie spędzi około 2 miesiące.

### WYKRYCIE TRANSPORTU NARKOTYKÓW O WADZE 1.100 KG.

Marsylja, 22. czerwca (PAT) Znaleziono tu 38 skrzyń, zawierających ogromne ilości heroiny, kokainy i morfiny, na sumę 760.000 fr. Skrzynie te, ogólnej wagi 1.100 kg. pochodzą z pokładu parowca włoskiego włoskiego, który przybył z Konstantynopola. Ani nadawca przez syłki, ani osoba, dla której była przeznaczona, nie zostali wykryci.

### NADESŁANE.

Specjalista chorób skórnych i wener. oraz kosmetyki

## Dr. SCHWARZ

Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Tel. 16—61.

### POWRÓCIŁ.

Usuwanie plam, brodawek, znamion, włosów. Leczenie żylaków. Diatermia. Lampy kwarcowe. 5873-10

### Ważne dla SŁOMIANYCH WIDOWCÓW

Restauracja Hotelu Imperjal  
3-go Maja 1. 3

podaje do wiadomości, że zniżyła ceny

## Obiadów w bonamencie

o 20 proc. z 3 dań 3 zł., z 4 dań 4 zł., tylko na maśle deserowym.

Polecając się łaskawie Publiczności

Filip Gauz.

58828

## Zarysy konfliktu włosko-angielskiego

### NA TLE SPRAWY MALTY?

Rzym, 22 czerwca. (PAT.) Prasa włoska podaje dłuższe streszczenia, zaczerpnięte z Księgi Białej Watykanu w sprawie Malty, twierdząc, że księga zawiera oskarżenia pod adresem lorda Stricklanda, który doprowadził do wysokiego zadrażnienia stosunków w Malcie. Zaznaczając, że ogłoszenie Białej Księgi zbiega się z zawieszeniem konstytucji maltańskiej, prasa podkreśla, że ten zbieg faktów nie przyczyni się do uspokojenia umysłów. Zdaniem dzienników, ludność Malty pozbawiona praw konstytucyjnych w imię imperjalistycznych i mi-

litarnych interesów angielskich, pomimo uspakajającego wpływu duchowieństwa, może być doprowadzona do ostateczności. Prasa przypomina precedens z r. 1919, kiedy Maltańczycy zaatakowali wojska angielskie.

Rzym, 22 czerwca. (PAT.) Ag. Havasa stwierdza, że prasa włoska krytykuje gwałtownie projekty rządu francuskiego w dziedzinie obrony narodowej. Dzienniki włoskie atakują też Anglię w związku z wypadkami na Malcie i Stany Zjednoczone w związku z nową ustawą taryfową.

## Roztrzaskany samolot wojskowy.

### NIESZCZĘŚLIWY LOT ZE LWOWA DO LIDY.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, 21 czerwca.

(KZ) W dniu 20 bm., o godzinie 15, samolot wojskowy marki „Potex”, w drodze ze Lwowa do Lidy, pilotowany przez por. Baka Józefa z 5 p. lotn., w chwili unoszenia się nad Munią koło Jarosławia, blisko toru kolejowego, doznał defektu w motorze. Pilot zamierzał wystartować na tychże polach, ale z powodu niedziałania motoru, samolot uderzył lewym skrzydłem i przodem o ziemię, wskutek czego śmigła, lewe skrzydło i motor zostały roztrzaskane. Szczęśliwym wypadkiem zarówno pilot por. Baka jak i obserwator, kapral Kamiński wyszli bez szwanku. Aeroplan na miejscu pozostawiono pod dozorem straży wojskowej z 3 p. leg. aż do przybycia komisji wojskowej.

## Dyrektor banku chcąc uniknąć aresztowania

### ZASTRZELIŁ PRZODOWNIKA POLICJI, POCZEM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Poznań, 22. czerwca. (PAT.) Dyrektor Banku Ludowego w Lesznie, Kazimierz Olszewski podczas aresztowania go w jego mieszkaniu, za popełnione defraudacje, przez trzech posterunkowych P. P., dał do policjantów trzy strzały rewolwerowe, które zraniły śmiertelnie przodownika policji Balcera. Odwieziony do szpitala, Balcer zmarł. Olszewski strzelił następnie do siebie i zranił się w brzuch. W stanie beznajdziejnym odwieziono go do szpitala.

## Wielki pożar w Poznaniu

### DWOJE DZIECI UDUSIŁO SIĘ W DYMIE.

Poznań, 22. czerwca. (PAT.) Wczoraj popołudniu, z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wybuchł wielki pożar w czteropiętrowym domu przy ulicy Młyńskiej. Wezwano wszystkie oddziały straży ogniewej z

Poznania, które po kilkogodzinnych wysiłkach ogień ugasiły. Spłonął dach, oraz czwarte piętro. W czasie pożaru udusiło się dwoje dzieci robotnika Szymańskiego, których rodzice byli nieobecni.

## Morderstwo popełnione 17 kulami.

### ZABITY OFIARĄ DYWERSANTÓW LITEWSKICH?

Białystok, 22. czerwca. (PAT.) Wczoraj we wsi Wojtkiemie, gminy Sejny, zamordowano podczas snu Jerzego Gudolewicza, do którego dano kilkanaście strzałów z pistoletów automatycznych. 17 kul ugodziło śpiącego, kładąc go trupem na miejscu. Żonie Gudolewicza udało się uratować tylko dzięki temu, że wcześniej usłyszała zbliżania się napastników. Na

miejsce wypadku zjechał starosta powiatowy, komendant policji i dowódca oddziału KOP.

Należy podkreślić, że w dniu 30. maja br. do tejże wsi przybyła banda dywersantów z Litwy Kowieńskiej i usiłowała wykonać zamach na kilka osób, co się jednakże nie udało.

## Trzej ukraińcy z Przemyśla

### SKAZANI ZA SZPIEGOSTWO.

Przemyśl, 22 czerwca. (PAT.) Przed sądem okręgowym w Przemyślu, toczyła się rozprawa przeciwko trzem Ukraińcom, oskarżonym o szpiegostwo

na rzecz jednego z państw ościennych.

Oskarżeni J. Fedyniak rolnik, Mikołaj Dańko krawiec i Piotr Szary

## KUPON

### KONKURSU SPORTOWEGO

Warszawa-Czarni . . . . .  
ŁTS-Garbaria . . . . .  
Cracovie-ŁKS . . . . .  
Pogoń-Legja . . . . .

zarobnik wiejski, weszli w kontakt z podoficerami, stacjonowanego w Żurawicy, obok Przemyśla i p. czołgów i usiłowali wydstać od nich tajne dokumenty wojskowe, dotyczące mobilizacji wojskowej na wypadek wojny. Jeden z podoficerów, nazwiskiem Majżak, doniósł o wszystkim władzom wojskowym, które odesłały sprawę do policji. Rewizja przeprowadzona u aresztowanych dała materiał obciążający. Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał wydał wyrok skazujący Fedyniaka na 4 lata ciężkiego więzienia, Dańkę na 2 lata, zaś Szarego na 17 miesięcy ciężkiego więzienia.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ ŻOŁNIERZA NA POSTERUNKU.

Toruń, 22. czerwca. (PAT.) W nocy z 21. na 22. bm. w czasie pełnienia służby na posterunku, obok magazynów amunicji, szeregowiec Chrapowski Leon z 63 pp. wystrzałem z karabinu pozbawił życia szeregowca tego samego pułku, Feliksa Adamczyka. Adamczyk, pełniąc służbę pod gołym niebem, w czasie ulewnego deszczu, skierował się w stronę budynku, gdzie stał na warcie Chrapowski, który nie mógł rozpoznać zbliżającego się doń Adamczyka. Po trzykrotnym wezwaniu „stój”, szeregowiec Chrapowski strzelił do Adamczyka, kładąc go trupem na miejscu.

### PAPIEŻ PRZESZŁE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PRZEZ RADJO.

Citta del Vaticano, 22 czerwca. (PAT.) Radiostacja watykańska jest na ukończeniu. Inauguracja nowej stacji przewidziana na dzień św. Piotra (29 bm), odbędzie się w obecności Ojca Świętego. W kołach watykańskich krąży pogłoska, że Pius XI w dniu inauguracji rozeszle błogosławieństwo apostolskie wiernym całego świata. Na uroczystościach inauguracyjnych ma być również obecny sen. Wilhelm Marconi.

### WŁOCHY ROZPOCZYNAJĄ WYDOBYWANIE ZATOPIONYCH ŁODZI PODWODNYCH.

Rzym, 22. czerwca (PAT) Jak podaje prasa, rząd włoski zamierza w najbliższym czasie wydobyc 25 łodzi podwodnych austriackich i niemieckich, które z końcem wojny światowej zostały zatopione koło portu Pola.

Według „Messagero”, rząd pracuje już od kilku tygodni nad przygotowaniem planu wydobycia tych łodzi przy pomocy osób, które wiedzą o miejscu zatopienia łodzi. Włoscy nurkowie mieli ustalić miejsca zatopionych 24 łodzi, m. in. łodzi o pojemności 3000 ton, które podobno w znacznej części nie są wcale uszkodzone. W przyszłym tygodniu rozpoczną się prace nad wyłowieniem niektórych łodzi.

## ZE SPORTU.

# Czarni przegrywają z Polonią.

## Pogoń zdobywa cenny punkt na Ł. K. S-ia.

Lwów, 23 czerwca.

Polonia ma wprawdzie na koncie 11 straconych punktów, niemniej jednak pierwszy jej tegoroczny występ we Lwowie pozostawił jak najlepsze wrażenie. Okazała się ona drużyną wyrównaną, o dobrej technice, doskonałym wyrobieniu fizycznym i sporym zasobie umiejętności taktycznych. Współpraca wszystkich linii umożliwiła zespołowi stołecznemu przeprowadzenie skutecznych akcji kombinacyjnych, bez bawienia się w nieproduktywną koronkową robotę. Mimo gry, obliczonej na szybkie zdobycie terenu, trójka środkowa popadała jednak od czasu do czasu pod bramkę w hyperkombinację, nie wykorzystując wypracowanych sytuacji. Poza to celność strzałów również pozostawiała chwilami do życzenia, to też mimo bezsprzecznej przewagi, wynik był stosunkowo skromny.

Sila napadu gości opierała się przede wszystkim na **Maliku, Pazurku i Suchockim, graczech nietylko o dobrej technice, ale też i umiejętnie wykorzystujących doskonałego opanowania cięcia.** Nieco słabiej przedstawiała się **prawa strona Ogrodziński - Zimowski**, aczkolwiek w sumie i ona spełniła swoje zadanie.

Na wysokim poziomie stała gra pomocy, w której dominował Alaszewski, najlepszy bodajże gracz na boisku. Wychodził on nietylko zwycięsko ze wszystkich pojedynków, ale też solidnym ustawianiem się paraliżował w za rodka akcje przeciwnika; przykładową wprost była współpraca z napadem, który zaopatrywał ustawicznie w użyteczne piłki, unikając przytem szablonów. Dobrze sekundowali mu Szczepaniak i Nowików, aczkolwiek w pracy konstrukcyjnej byli o drobnośkę słabsi od partnera.

Trio obronne tworzyło żelazny blok, o który rozbijały się wszelkie zakusy gospodarzy. Trudno doprawdy było przyznać komuś pierwszeństwo. Mieczysław grał bowiem równie pewnie, spokojnie i mądrze, jak Bulanow, obydwa dysponowali dobrym wykopem, starając się unikać bezcelowych rzutów na „hurra”. Kisieliński przypominał najlepsze wzory Goerlitz, stosując całkowicie taktykę swego ziomka. W odróżnieniu do większości naszych bramkarzy bierze on żywy udział w całej grze, ułatwiając znacznie pracę obronie, korzystającej często z jego pewnych usług. Wielki spokój oraz pewność chwytów tworzą dalsze dodatnie walory gracza tego, któremu radzielibyśmy jednak nie nadużywać wybiegów.

Czarni przedstawiali się wczoraj **bardzo słabo.** Mieli oni wprawdzie kilkakrotnie sposobność zdobycia bramki, jednak trudno się było oprzeć wrażeniu, że nawet wówczas wynik należałby całkowicie od Polonii, która zdobyłaby się prawdopodobnie na większą energję. Na tle wyczynów gości trudno było doszukać się u Lwowian jaśniejszych punktów. Należał do nich jedynie Drzymała, Chmielewski, Oleniczak i Kasprzak na bramce. Trójka środkowa przed pauzą wogóle nie istniała, po przerwie zdobyła się już na nieco większą aktywność, jednak w sumie bez rezultatu. Grabowiecki na prawym skrzydle wykazywał wielki ciąg na

tem jednak oraz ewent. oddaniu strzału kończył się cały repertuar. Witkowski nie dawał sobie rady z kombinującą trójką, tembarziej, że sąsiedzi ograniczali się przeważnie do pilnowania skrzydeł, pozostawiając pracę w centrum całkowicie środkowemu. Pomoc Czarnych ograniczała się przeważnie do pracy destrukcyjnej co nie ułatwiało zadania na-

padowi. Obrona będąc ustawicznie w ogniu trzymała się dobrze, również debiut Kasprzaka wypadł zupełnie zadawalająco.

Bramki padły w 10-tej min. przed pauzą i w 34-tej po przerwie ze strzałów Malika Sędziował dobrze dr. Lustgarten, widzów około 1.000.

N. S.

## Wynik konkursu sportowego.

Lwów, 23 czerwca.

Piąty konkurs sportowy przyniósł nam znów zwiększoną ilość zgłoszeń, które dosięgły liczby 439. Mimo utrudnionej sytuacji z powodu wielkiej ilości gier zaszedł rzadki wypadek, że jeden z uczestników przepowiedział wszystkie wyniki.

Przypominając, że na drugiej stronie zamieszczamy VI-ty kupon konkursowy, podajemy wykaz nagrodzonych Czytelników.

Zł. 20.— Klarfeld Salomon, Lwów, Śniadeckich 8, za odgadnięcie wszystkich pięciu wyników.

Zł. 10.— Heller Izidor, Lwów, L. Sapiehy 89, za odgadnięcie czterech wyni-

ków.

Zł. 5.— Mrazek Mieczysław, Lwów, Łyczakowska 59, za odgadnięcie czterech wyników.

Wolne bilety wstępu na mecz za odgadnięcie czterech wyników otrzymują: Mokrzycki Antoni Lwów, Poczta Główna, Dac Józef, Dwernickiego 1, Marks Antoni, Kochanowskiego 6, Tennaehaus Markus, Stanisławów — Zosina Wola 72, Lipowy Antoni Lwów, Piekarska 30, Pisarski Henryk, Kopernika 22, Höppling Zygmunt, Zniesienie, Króla Jana 18. Za odgadnięcie trzech wyników Różański Tadzio pl. Unji Brzeskiej 4, Sikora Marjan 19. pp. pluton łączności Lwów, Cytańca i Singalewicz M. Jabłonowskich 5.

## Zawody o mistrzostwo Ligi.

**Warszawa. ŁTSG. - Warszawianka 4:2 (2:1).** Bramki dla ŁTSG. uzyskał Herbstreich dwie, Królewicki i Pogodziński po jednej, dla Warszawianki Zwierz II. Widzów 2000.

**Kódź. Pogoń - ŁKS. 3:3 (2:2).** Ładna gra obu zespołów. Bramki dla Pogoni zdobyli Maurer w 1 min., Zimmer w 40 i 65 min., dla ŁKS. Tadeusiewicz w 12 min., Durka z wolnego w 38 min. i Król w 70 min. Sędzia p. Nawrocki. Widzów 3000.

**Kraków. Wisła - Ruch 4:2 (1:1).** Bramki dla Wisły uzyskali Kisieliński dwie, Reyman i Czulak po jednej, dla Ruchu Peterek i Dziwisz. Sędzia p. Gulicz. Widzów 2000.

**Poznań. Warta - Cracovia 1:0 (0:0)** Gra ostra i brutalna. Jedyną bramkę

dla Warty zdobył Przybysz po rzucie z rogu. Sędzia p. Słomczyński. Widzów 4000.

### TABELKA ROZGRYWEK LIGOWYCH.

	gier	pkt.
1) Cracovia	9	14
2) Wisła	9	14
3) Warta	9	13
4) Legja	6	10
5) Ruch	9	10
6) Ł. T. S. G.	8	9
7) Polonia	10	9
8) Ł. K. S.	10	8
9) Pogoń	8	6
10) Garbarnia	9	4
11) Czarni	8	4
12) Warszawianka	9	3

## Na froncie klasy A.

**Lechja - Ukraina 4:1 (2:1).** Lechja bez Czudzaka i Pajaka. W pierwszej połowie gra równorzędna, w drugiej połowie przewaga Lechji. Bramki dla Lechji uzyskali Rusiecki dwie, Kobel i Wasiewicz (karny) po jednej, dla Ukrainy Petriw (karny). Sędzia p. Kurzweil. Widzów około 2000.

**Przemysł. Polonia - Czarni IB 5:0 (1:0).** Przez cały czas zawodów przewaga Polonii, dla której bramki zdoby-

li Siuda dwie, Teszarski (karny), Studziniński i Pogrózek po jednej. Sędzia p. Delecki. Widzów około 1500.

**Hasmonea - Resovia 3:0 (1:0).** Bramki dla Hasmonei uzyskali Wolfstahl, Ulrich i Steuerman. Sędzia p. Tarczyński. Widzów około 1000.

**Złoczów. Pogoń (Stryj) - Janina 1:0 (1:0).** Bramkę zdobył Pfeifferbaum. — Sędzia p. Seeman.

## Zawody lekkoatletyczne

Lwów, 23 czerwca.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się na boisku Pogoni **zawody lekkoatletyczne pań o mistrzostwo Okręgu.** Na starcie stanęło około 30 zawodniczek z Droru, Sokoła II, Sokoła Macierzy, Czarnych i AZS. Organizacja zawodów spoczywała w rękach LOZLA. Wyniki osiągnięto następujące:

**Przedbiegi na 60 m.** Przedbieg I. 1) Strojna (AZS) 8.8, 2) Rena (Sok. II.)



Ładne włosy:  
**PIXAVON**  
Shampoo

5 19

kół II) 3.06.8, 2) „Dziunia“ (Czar.) 3) „Kazia“ (Czar.).

**Półfinały na 60 m.** Półfinał I. 1) Maruła (Czar.) 4, 2) Strojna (AZS) 10. Półfinał II. 1) Rena (Sok. II) 8.9, 2) Mila (Dror) 9.2.

**Rzut kulą.** 1) Borkowecówna (Sok. II) 8.37, 2) Maruła (Czar.) 7.38, 3) Mira (Sok. II) 6.95, 4) Dziunia (Czar.) 6.24.

**Finał biegu 60 m.** 1) Strojna (AZS) 8.8, 2) Maruła (Czar.) 8.8, 3) Rena (Sok. II), 4) Mila (Dror), 5) Hela (Dror).

**Sztafeta 4x200 m.** 1) Sokół II (Rena, Mila, Maryska, Borkowecówna) 2.08.4, 2) Czarni 2.11.2, 3) Dror I, 4) Dror II.

**W ogólnej punktacji** prowadzi Sokół II 24 pkt., przed Czarnymi 21 pkt., Drorem 10 pkt. i AZS. 4 pkt

### FINAŁY I PÓŁ FINAŁY TURNIEJU TENNISOWEGO.

Wczoraj rozpoczęto turniej półfinałem gry pań, w którym zwyciężył Kuchar (LKT) Stahl (LKT) w stosunku 6:4, 6:2. **Finał między Kucharem a Hebdą** zostanie rozegrany dziś, w poniedziałek o godz. 4-tej popołudniu.

**Gra podwójna pań:** Półfinał: Kuchar, Stahl (LKT) — Maszewski, Klošek (Sokół Kraków) 10:12, 6:4. Finał wygrywają Jurand (Legja Warszawa), Hebda (LKT) przeciw Kuchar, Stahl (LKT) w stosunku 6:4, 6:2.

**Gra podwójna pań:** Orzechowska, Weleszczukowa (LKT) — Kierska, Kruczkiewiczówna (LKT) 7:5, 6:1.

**Gra pojedyncza pań:** Finał wygrywa p. Orzechowska (LKT) w rozgrywce z Weleszczukową (LKT) 8:2, 6:2.

**Gra pojedyncza pań z wyrównaniem:** Mej (LKT) — Głazewski 6:1, 6:4; Derezyński (Pogoń) — Carsting (LKT) 6:4, 6:2; Mej (LKT) — Feldman (KT24) 6:3, 4:6, 6:2.

**Półfinały Kustanowicz (Pogoń) — Jurand (Legja Warszawa) 6:4, 6:1, Mej (LKT) — Derezyński (Pogoń) 6:5, 6:4.**

**Gra podwójna pań i pań z wyrównaniem:** Irma (AZS Lwów) Goetz (LKT) — Kruczkiewiczówna, Głazewski (LKT) 6:4, 6:4; Tołkockówna, Kustanowicz (Pogoń) — Orzechowska, Bielski (LKT) 3:6, 6:4, 6:4, 6:4.

**Gra pojedyncza pań z wyrównaniem i gra podwójna pań i pań z wyrównaniem** zostanie dzisiaj rozegrana.

### ZWYCIĘSTWO POLSKI W TAL-LINIE.

Tallin, 22. czerwca. W dniu wczorajszym został ukończony **trójmecz Polska - Estonia - Lotwa, zakończony zwycięstwem Polski 119 pkt., przed Estonją 119 pkt. i Lotwą 68 pkt.**

### NOWE REKORDY POLSKIE.

Warszawa 22. czerwca. Na zawodach lekkoatletycznych pań o mistrzostwo stolicy, uzyskano **nowe rekordy polskie**, a to: sztafeta 4x200 m. AZS. 1.56.6 i skok w dal z miejscza Hulaniczka (AZS.) 2.50

## KRONIKA

23

CZERWCA  
Poniedziałek  
Zenona i W.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA

## TEATR WIELKI

Poniedziałek, 23. bm. o godz. 8 „Kontrolor wagonów sypialnych“ — zniżki ważne.

Wtorek, 24. bm. o godz. 8 „Cyrułik Se-wilski“. Gościnny występ Z. Turskiej-Bandrowskiej i Z. Dotnickiego.

\*  
TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 23. bm. o godz. 8 „Po-ciąg widmo“ — ceny popularne.

Wtorek, 24. bm. o godz. 8 „Kontrolor wagonów sypialnych“. Ceny popularne.

\*  
REPERTUAR „TRUPY WILEŃSKIEJ“.  
Poniedziałek, 8.15 wiecz. „Opowieść o Herszlu z Ostropola“. Ceny od 1—3 zł.\*  
REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Śpiewak z Montparnazu“ oraz dodatki dźwiękowe.

CASINO: Higjena seksualna.

CHIMERA: „Serce Lotnika“.

COLOSSEUM: Pat i Patachon „Don Kiszot“ i „Niema szczęścia“.

FATAMORGANA: „Szeherazada“.

GRAŻYNA: „Pieśń o atamanie“ ze śpiewami.

KOPERNIK: „Dziewczę z U. S. A.“ i „Szkocki ekspres“.

LEW: Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.

LUNA: „Wyjście Żydów z Egiptu“ z udziałem chóru żyd.

MARYSIENKA: „Dziewczę z U. S. A.“ i „Szkocki ekspres“.

OAZA: „Ojciec, Kapitan Srell i jego syn“.

PALACE: „Niebezpieczna kobieta“ (dźwiękowy).

PAN: „Ostatni syn“.

PASAŻ: „Córka Wodza“.

POLONJA: „Dzikuska“ (na cel budowy Domu Ludowego w Lewandówce)

PROMIEN: „Wampiry Warszawy“.

STYLÓWY: „Męczennik sportu“ oraz „Marnotrawny syn“.

UCIECHA: Albertini „Tempo“, „Tempo“ i Buster Keaton jako „Sportowiec miłości“.

## Z miasta.

Nie będzie więcej zbiórek w bieżącym roku. Starostwo Grodzkie komunikuje, że wobec przeciążenia społeczeństwa nadmierną ilością kwest i zbiórek ulicznych, w bieżącym roku więcej zezwoleń udzielać nie będzie, wobec czego wnoszenie podań jest bezprzedmiotowe.

## Kronika policyjna.

(—) Włamanie i kradzieże. Wczoraj skradziono na szkodę Olgi Renczyszyni zam. przy ul. Kochanowskiego 79, ze sklepu przy ul. Ruskiej 20, tekturę zawierającą 10 dol., 10 zł i 2 dolarówki. — Nieznani sprawcy dokonali wczoraj włamanie do mieszkania Władysława Kosteckiego ul. Za Rogatką 5b, gdzie skradziono garderobę wart. 600 zł.

(—) Ołiara „koperciarza“. Helena Rzyga zam. w Rozbożu Okrągłym pcv. Jarosław, doniosła policji, że gdy była wczoraj pod konsulatem francuskim przy ul. Czarnieckiego 4, dwaj nieznanymi osobnicy pod przyrzeczeniem załatwienia wyjazdu do Francji i podstępnie na t. zw. „kopertę“ wyłudziła 150 zł., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

(—) Potrącenie przez auto. Wczoraj na ul. Kopernika szofer Andrzej Damm, jadąc dorożką Lw. 7848, potrącił przechodzącego przez jezdnię Piotra Duchyna robotnika M. K. E., który wskutek potrącenia doznał lekkich obrażeń na całym ciele.

(—) Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Stanisława Alfackiego, jako silnie podejrzanego o kradzież na szkodę Liny Kurzal, Józefa i Mieczysława Kochanów, jako podejrzanych o usiłowane włamanie do mieszkania Marii Niemcewskiej przy ul. Issakowicza 12, Grzegorza Wenczurę, Markusa Pelza, Karola Marszałka i Piotra

## Wiec aktorów lwowskich

W SPRAWIE MASOWEJ REDUKCJI W TEATRACH MIEJSKICH.

Lwów, 23 czerwca.

(?) Wczoraj odbyło się w dużej sali prób Teatru Wielkiego tłumne zebranie aktorów lwowskich wszystkich dziedzin, którzy nie zostali przez obecną dyrekcję zaangażowani. Zgromadziło się zwyż 100 osób, bowiem obecna dyrekcja na 130 artystów zaangażowała **wszystkiego 19-tu**. Wiec zagaił w krótkich słowach reżyser Tarnawski, wyjaśniając powody zwołania zebrania, następnie obecni wybrali przewodniczącym art. dram. p. Czaszkę.

W dyskusji szereg mówców podnosił krytyczne położenie niezaangażowanych aktorów, wśród których znajduje się cały szereg ludzi, pracujących na scenie lwowskiej wiele lat, a którzy wobec obecnego kryzysu teatralnego nie będą mogli nigdzie znaleźć pracy, a co za tem idzie, staną przed widmem głodu. Poza tem podnosiły się głosy, że nawet aktorów młodych, rokujących wielkie nadzieje na przyszłość, mimo zapowiedzi obecnej dyrekcji, która obejmując teatr, oświadczyła, że będzie popierać młode siły, również nie zaan-

gażowano. Wszyscy zgodzili się, że zmiany personalne z każdym rokiem są dla dobra sztuki potrzebne, ale nie masowa redukcja. W końcu uchwalono zwołać na wtorek publiczny wiec z udziałem przedstawicieli prasy oraz sympatyków teatru, na którym ma się raz jeszcze poruszyć daną sprawę.

Poza tem obecni postanowili wysłać memoriał do Min. Pracy i Opieki Społecznej, Województwa i Gminy miasta Lwowa, z prośbą, by odpowiednie czynności w uwzględnieniu krytycznej sytuacji, w jakiej znajduje się przeszło 100 aktorów teatrów miejskich, dopomogli do stworzenia jeszcze jednego teatru, w którymby ci zredukowani mogli znaleźć minimum egzystencji. W końcu zdecydowano wysłać telegram do Zarządu Głównego ZASPU w Warszawie, z zapytaniem, co zamierza zrobić dla swych członków, znajdujących się w obliczu głodu.

Zebranie nosiło charakter nader poważny i wszystkie przemówienia utrzymane były w umiarkowanym tonie.

## Samobójstwo 17-letniej uczennicy

Z TĘSKNOTY ZA UTRACONYMI RODZICAMI.

Lwów, 23 czerwca.

W rzeczywistości przy ul. Kasztelańskiej 5, wydarzyła się wczoraj wieczorem **wstrząsająca tragedia**, zakończona śmiercią młodej dziewczyny.Oto zam. w tej rzeczywistości u swych krewnych 17-letnia sierota, ucz. I roku szkoły handlowej, **Józefa Dmochowska**, ze Stryja, w czasie nieobecności domowników powiesiła się w kuchni na sznurku, przytwierdzonym do haka od lampy i poniosła śmierć. Gdy domo-

wnicy wieczorem powrócili do mieszkania, zastali już zimne zwłoki. — Zaalarmowano natychmiast władze bezpieczeństwa i lekarza miejskiego, który po przybyciu na miejsce stwierdził zgon i polecił zwłoki odesłać do Instytutu medycyny sądowej.

Denatka pozostawiła list, w którym podała jako motyw swego rozpaczliwego kroku **niechęć do życia z powodu braku rodziców**.

## Narady komunistów pod „Złotym mostem“

PRZERWANE PRZEZ POLICJĘ.

Lwów, 23. czerwca.

(—) Wczoraj przedpołudniem odbywał się we Lwowie zlot robotniczej młodzieży socjalistycznej, zgrupowanej w organizacji „Tur“. Komuniści lwowscy postanowili przeciw złotowi temu zademonstrować i w tym celu zamierzali grupkami dokonać napadów na uczestników zlotu.

O godz. 10 rano pod „Złotym mostem“, przy ul. Marcina zebrali się kierownicy techniczni uplanowanej akcji celem opracowania szczegółów. Niebawem zjawiała się policja, która przerwała narady, a uczestników aresztowała. W ręce policji

wpadli: Marjan Poturej (Dekerta 19), Józef Partyka (Lesienice 165), Benio Beuer (Tkacka 19), Bernard Schulhaus (Krzywa 18), Daniel Mania (Nowa Boczna 16), Włodzimierz Szajen (Żółkiewska 38), Leon Woh'rand (Łazarza 12), Maks Konrweitz (Skałat), Samuel Herbst (Żródlana 51), M. Kornweitz (pl. Teodora 15.) Poza tem aresztowano niejakiego Marjana Larfinga, zam. Marcina 24a, który przeszedł do polityki w urzędowaniu. Z przytrzymanych dwu, a mianowicie Poturej i Herbst są notowani w policyjnej politycznej.

Kaszczyszyna poszukiwanych przez Wydział śledczy, oraz Mózesa Grünera poszukiwanego za włamanie.

(—) Latające flaszki. Markus Gröbler zam. przy ul. Smerekowej Joniósł policji, że gdy przechodził Starym Rynkiem obok realności l. 4 spadła mu na głowę flaszka i zraniła mu czotę.

(—) Dokąd poszedł? Walerja Szerbanowicz, zam. Krupia 11, doniosła policji, że brat jej 18-letni Mieczysław wyszedł wczoraj z domu i dotąd nie wrócił.

(—) Gość, który demoluje lokal. Do restauracji Szymona Kocho przy ul. Kr. Jadwigi 26, przyszedł wczoraj w stanie podpijonym Antoni Szmigielski zam. Kr. Jadwigi 32 i zażądał podania sobie piwa. Gdy Koch mu odmówił, Szmigielski wszczął awanturę i stłukł 47 szklanek od

piwa, wyrządzając szkodę na 54 zł., poczem zbiegł.

## OTWARCIE SALONU BIELIZNY MĘSKIEJ.

Celem umożliwienia P. T. Publiczności nabycia wykłintnej bielizny męskiej, także pyjamy z materiałów pierwszorzędných fabryk zagranicznych i krajowych — założyła firma Wittels, składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, we własnym zarządzie pod kierownictwem fachowej siły, wytwórnij i skład bielizny męskiej wykonanej gustownie wedle ostatniej mody. Przez cały miesiąc czerwiec dla wprowadzenia i zareklamowania naszych wyrobów ustaliliśmy ceny bardzo niskie. Wybór materiałów ogromny. Wzory dotychczas niewidziane.

6.464-?

POWIEM WAM PEWEN  
WAŻNY SEKRET KOBIECY

powiada pani Huguette ex-Dutlos.

„Na to, żeby mieć piękną szyję, białą i gładką i usunąć wszelkie zbędne włoski i puszek na całym ciele należy używać kremu prześlicznie pachnącego „TAKY“, wyciskając go wprost z tuby; po pięciu minutach obmyć wodą — oto wszystko. Będziecie panie zachwycone skutkiem i poznacie raz na zawsze zarówno niebezpieczną brzytwę, dzięki której wyrastają twarde i obfite włoski i ukażają się pryszcze oraz skomplikowane i niepachnące depilatory. Ekonomiczny i nieszkodliwy „TAKY“ niszczy włos z korzeniem i zapobiega porostowi włosów. To nadzwyczajny wynalazek, jestem nim zachwycona“.

Uwaga! „TAKY“ jest jedynym francuskim prawnie zastrzeżonym kremem, usuwającym włosy. Do nabycia we wszystkich perfumerjach. Duża tuba jedna, model, zł. 5.—. Cena bardzo przystępna. — Generalny przedstawiciel A. Bornstein &amp; Co. Gdańsk.

Zalety „TAKY“: Bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie, nie zasycha w tubie. 934

## „Żywe szachy“

na boisku „Cytadeli“.

Lwów, 23. czerwca.

(?) Na boisku sportowym 19 pp. odbyła się wczoraj staraniem towarzysstwa „Rodziny Żołnierza“ we Lwowie, ciekawa impreza widowiskowa. Rozegrano mianowicie partję „Żywych szachów“. Do boju stanęły dwa zespoły: polski i turecki w historycznych kostjumach. Oba zespoły, z wyjątkiem pionków, posiadały rącznych rumaków, a hetman polski ukształtował się na słynnego pogromcy Turków, króla Jana Sobieskiego.

Dostojnie zwłaszcza wyglądała królowa polska na białym rumaku. Niezwykle pomysłowy tekst pióra cennego literata Wilhelma Raorta wygłaszany był przez megafon, dając synchronizację między poruszającymi się figurami na obrzynie szachownicy a rozgrywaną się akcją. Reżyserja art. p. Szczepańskiego sprawna i zasługująca na słowa najwyższej pochwały.

Licznie zebrana publiczność gromkimi oklaskami nagradzała wykonawców i opuszczała boisko z żywym zadowoleniem.

POPIERAJCIE LIGE

MORSKĄ I RZECZNĄ,

# M E D Y C Y N A A Z D R O W I E

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ“

## Wady mowy i ich leczenie.

Lwów, 23 czerwca.

Mowa jest wyznacznikiem naszych myśli i tem samym stanowi czynnik kulturalny ogromnej doniosłości. Nie tylko treść, lecz też sam sposób mówienia jest zwierciadłem duszy ludzkiej. W wielu zawodach stanowi niejako narzędzie robocze. Jeśli n. p. poseł w sejmie, profesor, lub adwokat wygłosi mowę, myślowo - doskonale przeprowadzona a jąka się przytem, lub szeptem, uzyska wynik ujemny, a sam stanie się przedmiotem pośmiewiska. Nie tylko dla zawodowych mówców niezbędną jest poprawna dykcja. Mowa jest czynnikiem społecznym, niezmiernie doniosłym, jest do może najważniejszy środek umożliwiający kontakt jednostek ze sobą. U ludzi szepciujących, a wrażliwych rozwija się uczucie mniejszej wartościowości i głęboka depresja psychiczna.

Leczeniem wad mowy zajmuje się gałąź medycyny lekarskiej zwana logopedją. Leczenie ma za cel przywrócenie prawidłowej funkcji danemu organowi.

Wszelkie czynności wiadczone, zależne od woli regulowane są przez czynność komory mózgowej. Impuls do mówienia wysyłają odnośne ośrodki mózgowie drogą nerwów do warg języka, podniebienia miękkiego itd. Schorzenia wymienionych organów powodują upośledzenia ich sprawności, które się objawiają wadą mowy. **Po zastosowaniu odpowiedniego leczenia stan może się znacznie poprawić, tak że dany osobnik odzyskuje swą społeczną wartość.** Poprawną mowa jest też zależna od prawidłowej czynności narządów umysłowych, a zwłaszcza od słuchu. Dzieci głuche od urodzenia pozostają nieme. Nie wszystkie jednak nieme dzieci są głuche, często są u nich utrzymywane resztki słuchu, które badaniem można dokładnie określić, a także u dzieci normalnie słyszących spotykamy się z niemotą. Ćwiczeniami słuchowymi i artykulacyjnymi można u tych dzieci drogą słuchu rozwinać mowę i zdolność słyszenia jej. Nie ulega kwestji, że mowa będąca pod kontrolą słuchu ma brzmienie lepsze niż mowa uzyskana metodą nauki głuchoniemych.

Wzrok jednak także ma ważne znaczenie w okresie rozwoju mowy, gdyż dziecko obserwuje ruchy narządów artykulacyjnych i naśladowuje je. Dlatego ślepe dzieci powolniej się uczą mówić, niż dzieci mający normalny wzrok. Jeśli z powodu nieuleczalnej choroby nastąpi utrata słuchu, znając dokładnie pozycję artykulacyjną każdej litery, można mowę odczytywać z ust i tem samym słuch zwrokiem zastąpić.

Upośledzenie słuchu miernego stopnia również się odbija na mowie; powoduje ono często mowę niewyraźną, wadliwe brzmienie poszczególnych liter. Jednak i ludzi dobrze słyszących spotykamy się z błędem wymawianiem poszczególnych liter, nie wymawianiem ich, lub zastępowaniem przez inne. Do wymienionej grupy wad należy też zaliczyć mowę noso-

wą, której rozróżniamy dwa rodzaje, a mianowicie otwartą i zamkniętą, za leżnie od tego, czy rezonans nosowy jest zbyt silny, czy też za słaby.

Do najprzykrzejszych, a względnie często spotykanych wad mowy należy jękanie. Może się ono rozwinąć w wczesnym dzieciństwie, niekiedy zaś występować zaczyna dopiero w wieku późniejszym, wskutek zadziałania czasu mechanicznego, lub psychicznego

## Kłóć się należy wysłać nad morze ?

Lwów, 23 czerwca.

Wyjazd dzieci na wakacje, zależy przeważnie od miejsca wakacyjnego rodziców. Rzadko tylko zastanawiamy się nad wakacjami, pod kątem wildzenia dzieci naszych, wyobrażając sobie, że to co dobre jest dla dorosłych, dobre jest także i dla dzieci. Przykry jest zaprawdę widok dzieci, wędrujących się bezmyślnie i zniechęconiem, wśród starych kuracjuszy, w miejscowościach klimatycznych i zdrojowiskach, jak np. w Truskawcu, czy rozmaitych zagranicznych badach.

Wyjazd nad morze, wskazany dla ludzi dojrzałych, nie zawsze jednak pożądany jest dla dzieci. Zrozumieliśmy **przed obecnymi Polakami do morza.** Nie dla każdego jest pobyt nad morzem wskazany.

Nad morze Północne nie powinni wyjeżdżać dzieci z gruźlicą, reumatyzmem, zapaleniem nerek, ciężką wadą serca, astmą, i wreszcie z przebytem zapaleniem ucha środkowego.

## Pływanie a oddychanie.

Lwów, 23 czerwca.

Na czele sportów zimowych stoją, jak wiadomo narty. Na czele zaś sportów letnich pływanie. Pod względem zdrowotnym, najbardziej wskazanym sportem każdego wieku jest pływanie. Powoduje bowiem rozwój wszystkich mięśni, oraz dróg oddechowych. Na pływanie zwrócić uwagę sfery pedagogiczne, nie tylko z względu na jego korzyści fizyczne, ale także z względu na bezpieczeństwo życia i zdrowia. Pewne sfery pedagogiczne krajów zachodnich, domagają się wprowadzenia nauki przymusowej pływania. A jednak stosunkowo zracumienie dla nauki pływania jest małe. Przyczyną tego stanu jest częstokroć niechęć dzieci do pływania. Dzieci skarżą się, że się duszą. Przyczyną tych skarg jest oddychanie nie nosem, ale jamą ustną. Dr. Hag ze Stuttgartu badał 3000 dzieci w wieku szkolnym i przekonał się, że mniej więcej 1/3 część dzieci oddy-

go. Jakaś zwykle uważany jest za figurę komiczną, wada jego jest jednak źródłem głębokich cierpień dla niego i stanowi w życiu ciężką przeszkodę. Niosąc pomoc tym nieszczęśliwym lekarz usuwa ich depresję psychiczną, sprawia, że stają się oni zdolniejsi do walki o byt i że są szczęśliwi w życiu.

Logopedja, nauka o leczeniu wad mowy — wykazuje w okresie powojennym niezwykły rozwój.

Świadomość o możliwości wyleczenia wad mowy wnikać winna głęboko w społeczeństwo.

Niemniej jednak jest Bałtyk **idealnym miejscem wakacyjnym dla dzieci zdrowych, oraz dla dzieci cierpiących na katary oskrzeli, przewlekłe zapalenia gardła.** Dzieci merwowe, trudno się chowające, zdrowieją nad Bałtykiem, zwiększa się ich apetyt, przybierają na wadze i hartują się pod wpływem wiatrów i wzmoczonego działania słońca. Zrozumieli to Niemcy, którzy morze swoje pokryli siecią sanatoriów dziecięcych, w których dzieci za stosunkowo niską opłatą spędzają pod fachowem kierownictwem nau czycieli i lekarzy wakacje.

Mając do wyboru między morzem północnym a południowym, należy raczej wybrać morze północne, morze bowiem południowe rozłamnia psychicznie i fizycznie ustrój, morze zaś północne, hartuje.

I stad wanny dzieci zdrowe, przemęczone, nerwowe, bez apetytu, trudno się chowające pod względem fizycznym i umysłowym, wyjechać nad polskie morze

cha nie nosem, ale jamą ustną. Wśród dzieci natomiast pływających, ilość oddychających jamą ustną była znacznie mniejsza. Lekarze niemieccy wzywają tedy rodziców do kontroli gardła u dzieci i wprawiania ich do oddychania nosem.

Zrozumienie dla sportu pływackiego i dla znaczenia jego dla zdrowia jest ze wszystkich miast całej Rzplitej Polskiej najmniejsza we Lwowie. **Lwów, który znajduje tyle pieniędzy na najmniejsze wydatki, nie znalazł dotychczas sumy odpowiedniej dla urzędzenia należytej pływania we Lwowie. Miasto amerykańskie Detroit, które posiada milion mieszkańców wykazuje 50 pływalińskich.** Drewno tak duże jak Lwów — mimo wspania tej rzeki ma cudowne pływalnie. **Lwów natomiast niema dotychczas ani jednej należytej uzależnionej pływalni**

## O domowych ssawcach krwi ludzkiej.

Lwów, 23 czerwca.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że szereg zwierząt żywi się kwią naszą o czem mogliśmy się łatwo przekonać w czasie wojny. Należą do nich wszy, odzieżowe, głowowe i łonowe, oraz pluskwy i pchły.

Wedle dotychczasowego stanu na-

uki, najniebezpieczniejszą jest wesz odzieżowa, która jak wiadomo przenosi jedną z najstraszniejszych chorób, mianowicie tyfus plamisty. Zwierzęta te są bardzo małe, samica jest większa, dochodzi do 4—4 i pół mm. samiec natomiast do 3, 3 i pół mm. Samica jest białozółta, samiec natomiast

jasno brunatny. Samice składają jaja 5 do 10 w ciągu tygodnia, a około 200 jaj w ciągu dni 40-stu. Wesz odzieżowa żywi się wyłącznie ciepłą kwią ludzką, przyczem ssie niekiedy do 20 minut. Wszy żyć mogą długo bez pokarmu w ciepłocie niskiej, niekiedy 10 do 14 dni. Żyją one głównie w odzieży naszej a wyjątkowo we włosach, lub też w podłodze. Wesz głowowa podobna zresztą do wszy odzieżowej żyje głównie we włosach naszych i stąd jest ona rzadsza. Podobnie jak wesz łonowa żyje głównie w osłoniętych częściach owłosionej skóry. Tę ostatnią trudno stosunkowo usunąć, ponieważ głową swoją drąży w głąb skóry.

Pluskwa jest jak wiadomo bardzo częstym naszym sublekatorem, żywi się także wyłącznie kwią ludzką i jest prawdopodobnie rozsądnikiem rozmaitych schorzeń. Jest to tylko przypuszczenie, bo dowodów na to dotychczas na razie niema. Pluskwa składa przez cały rok jaja, głównie w łózkach tapetach, w obrazach. Jaja te są odporne na zimno, a pluskwy wylęgają się do 20 dniach. Zwierzęta te są bardzo odporne na wpływy zewnętrzne, wytrzymują zimno do 10 stopni, a żyć mogą bez przyprawienia pokarmu, przy niższej temperaturze nawet rok cały.

Dalszym wreszcie ssawcą krwi na szczyt jest pchła, która dochodzi do wielkości 2 mm. u samców, a 3 i pół mm. u samic. Samice składają 8 jaj dziennie. I one są odporne na wpływy wewnętrzne, pchła bowiem głodować może przez 125 dni. Są one niewątpliwie przenośnikami najrozmaitszych schorzeń, znana bowiem jest pchła szczurów, która jak wiadomo przenosi dżumę.

Ssawcami tymi, jako bardzo przykrymi a często niebezpiecznymi szkodnikami przeprowadzać musimy skuteczną walkę, przyczem metod tej walki i to metod skutecznych mamy bardzo wiele. Plaga ssawców tych jest stosunkowo w Polsce nieznaczna, jest ona bowiem zależna od kultury społeczeństwa. Pamiętać bowiem należy, że wśród ludu i to rosyjskiego panuje mniemanie, że pluskwy i wszy są szczęściem naszym, a wypędzając je z naszego domostwa niszczymy także nasze szczęście osobiste i rodzinne.

## Skrzynka zdrowia.

**Dyrektor szkoły.** Cztery pacjenty dziennie Panu na pewne nie zaszkożą. Zbyt przesadna jest Pańska obawa.

**„Zropancona matka“.** Miejsca wakacyjnego wskazać pani nie możemy, wobec tego, że dziecko chore jest, powinna się pani zgłosić do lekarza, a ten o wyjeździe zacyduje.

**„Żołądkiwiec“.** Karlsbad zastępuje Morszyn, a do pewnego stopnia Krynica i Truskawiec. Zwrócić się do dyrekcji tych zakładów zdrojowych.

**„Narczycielka“.** Półwysp Hel posiada liczne pensjonaty. Są one mniej wykwalifikowane, amizeli w bliskich Sopotach. Odpocznienie pani jednak lepiej zdziała od hałasu i gwaru gawędzi sopockiej.

# KĄCIK ROZRYWKOWY

## DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ“

### Nr. 22.

#### Szarada.

(za rozwiązanie 1 punktu).

**Pierwszy** - drugi chłopak tegi,  
Niczem mu jest bochen chleba...  
Umie dawać dobre cięgi,  
Gdy nadarzy się potrzeba.  
Lica płoną mu jak **raz** - trzy  
Jak korale jego usta...  
Łobuzerstwo z oczu patrzy,  
Są guściki i są gusta,  
**Drugi** z kropką smacznie jada,  
Więc i siłę ma do bitki...  
Za całemi też przepada,  
Chętny także do wypitki.

Helena Mokrzycka.

#### Ig aszki (słowne).

(za rozwiązanie 2 punkty).

Litera (fonet.) + rodzaj zwierząt =  
znajdziesz w Krynicy.

Zwierzę dziki + zaimek + płas =  
utarte określenie ciężkiego przemysłu.

Rzeka w Rosji + miara czasu =

potrzebne koniom.

Przyimek + moneta zdawkowa =  
szukaj w wyższych uczelniach.

Zaimek + szkodliwy gryzoń +  
spółgłoska (fonet.) = gad.

Rzeka w Rosji (wspak) + samogłoska =  
wąż.

Przyimek + część składowa drzewa =  
zaleta, nieznaną zarozumiałcom.

W samogłosce imię żeńskie = używane do podróży.

Który ton najbardziej przypada budowniczemu do gustu.

#### Szarada-I st.

(za rozwiązanie 2 punkty).

Pytasz mnie, co porabiam. Oto już od tygodnia siedzę w 6 - 7 - 8 - 3. Dobrze tu, czuję, że wraca 7 szybko 2-3. Lekarz oświadczył, że po tygodniu, 1-3, jak długo muszę tu zostać. Chciałabym zostać tu przez całe wakacje, sądzę, że zanim 7-4 miesiąc, będę już zupełnie 2-9.

Jest tu pani Marysia ze swemi dziećmi. Wczoraj wyjechałam razem 5, 4-7 autem na spacer. Po drodze mieliśmy wypadek: skutkiem pęknięcia gumy znaleźliśmy się wszyscy w 8-3, ale skończyło się tylko na strachu. — Ciekawam, co mama 1-3, gdy się o tem dowie.

Ściskam cię i zsyłam 1 - 2 - 3 - 4 - 5 - 6 - 7 - 8 - 9.

#### Kryptogramy.

(za rozwiązanie 2 punkty).

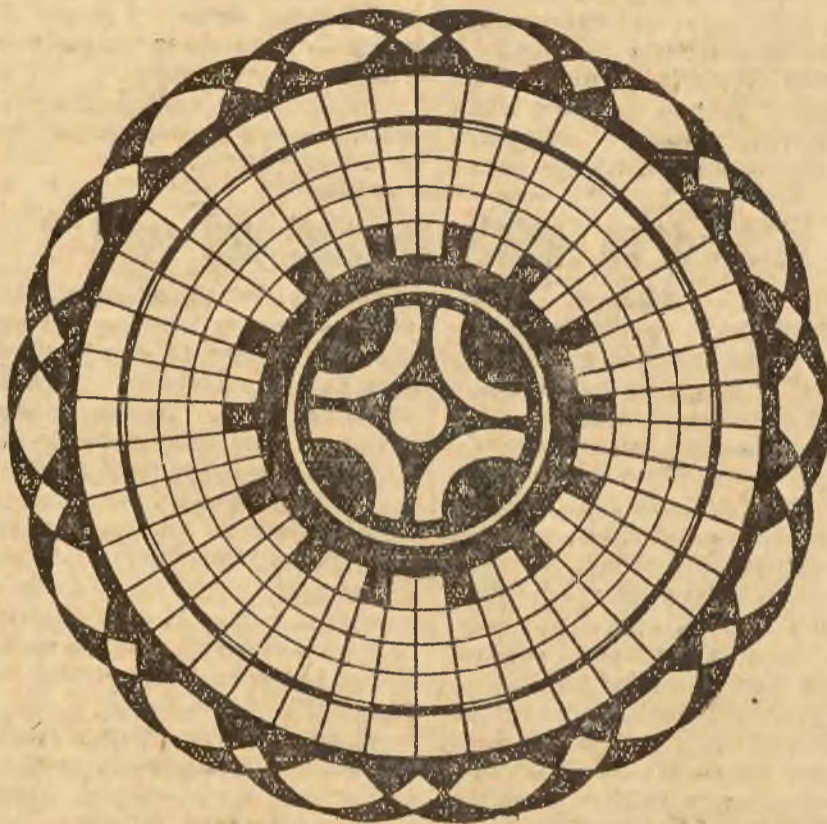
1) nrdzswskt

2) przzpslwkntj

między poszczególne litery wstawić od powiednie samogłoski, aby powstały dwa znane przysłowia.

#### Logogryf.

(ulożył Mirosław Budko, Radziechów).  
za rozwiązanie 4 punkty).



W kratki logogryfu wpisać dośrodkowo wyrazy o niżej podanem znaczeniu. Litery w obwodzie największego koła, czytane w kierunku ruchu wskazówki zegara, dadzą rozwiązanie.

#### Znaczenie wyrazów:

1) Ptak żyjący w Afryce, 2) grecka litera, 3) znajdziesz na liście (a = a), 4) słowarzenie, 5) zabronienie czegoś, 6) miasto w Grecji, 7) moneta włoska, 8) przysłanie (wspak), 9) miejsce obrad patrycjuszów, 10) szala starożytna Rzymian, 11) imię męskie (o = ó), 12) mieszkaniec jednego z państw wschodnioeuropejskich, 13) nie obuty (wspak), 14) członek rodziny, 15) wulkan, 16) inaczej

„nie“, 17) przyrząd sportowy, 18) grający rolę, 19) ptak, 20) słynny pisarz norweski, 21) miasto przemysłowe w Niemczech, 22) pseudonim znanego pisarza, 23) imię żeńskie, 24) wybór, dobór, 25) znajdziesz w porcie, 26) owoc egzotyczny, 27) niezbędne w kinie (e=e), 28) dawka, 29) ptaszek, 30) mięska skóra, 31) bożek grecki, 32) wyciąg 33) łańcuch górski w Europie (wspak), 34) duży pokój, 35) kir, 36) uliczka bez wyjścia, 37) miasto w Syrii, 38) mała rzeczka, 39) szlachetny kamień, 40) kociół paraf. (wspak), 41) pierwiastek chemiczny, 42) znajdziesz w oknach banków (wspak).

Rozwiązania w kopercie z naklejonym kuponem nadsyłać należy pod adresem Redakcji najdalej do soboty, dnia 28 czerwca w południe.

Później nadesłane rozwiązania absolutnie uwzględnione nie będą.

#### Rozwiązanie zadań z Nr. 21

**Kryptogramy:** Gość w dom. Bóg w dom. Świadczy się cygan swojemi dziećmi.

**Bajka - Szarada:** Żebrak.

**Igraszki słowne:** Recepta, aromat, wizyta, reporter, tercyna, kolano, naukos, zawody.

**Szarada:** Tulipan.

**Szarada:** Alabaster.

**Logogryf:** Ile, wól, kur, żrą, ce, im, ska, Prut, Mars, ozon, basza, Karol, bryka, prowizor, Perykles, Trocki, nowela, szynka, klamka, napad, Klara, dynia, Hel, Iza, len, akt, Ren, yak, mi, a. g. go, il, ona, si = I w kąciuku rozrywkowym pan Hilary ma głos.

#### Wynik III. ko kursu szaradowego.

Tym razem palmę pierwszeństwa zdobył Przemysł, gdzie aż 5 osób uzyskało maksymalną ilość 46 punktów, wobec czterech tylko zwycięzców ze Lwowa. Zawiodły natomiast inne miasta, przede wszystkim Drohobycz, który z reguły kroczy na pierwszym miejscu.

Nagrody w drodze losowania, przed stawiają się następująco:

1) p. Marja Szczepaniakówna, Przemysł: „Cienie“ Zofii Romanowiczówny,

2) p. Dzysław Studzienicki, Przemysł: pudełeczko papierosów „Dames“

3) p. Irena Kaslerówna, Lwów: bezplatny bilet wstępu do jednego z kin lwowskich na dwie osoby,

4) p. Jadwiga Łukasiewiczowa, Lwów: „Narcyssa i Wanda“, najnowsze dzieło Boy'a.

5) „Murzyn“ Przemysł: bilet wstępu do jednego z kin lwowskich na 2 osoby.

6) p. Stanisław Szufel, Przemysł: „Rejtan“, drama K. Brończyka.

7) p. J. Korczyńska, Przemysł: doborowe mydelko toaletowe.

8) „Elpe“, Przemysł: bilet wstępu do jednego z kin lwowskich na dwie osoby.

9) p. Stefa Dolegowska, Lwów: bilet wstępu do jednego z kin lwowskich na dwie osoby.

10) p. M. Kossowska, Lwów: bilet wstępu do jednego z kin lwowskich na dwie osoby.

Nagrody (na prowincję) częściowo wysłamy pocztą, częściowo zaś będą do podjęcia w Redakcji naszego pisma.

W szczególności, co się tyczy biletów do kina, prosimy zainteresowanych, by zechcieli albo osobiście albo listownie porozumieć się z nami. celem oznaczenia dnia, w którym z biletów tych pragną skorzystać.

#### Do naszych Czytelników

Lwów, 23 czerwca.

Jak to zapowiadaliśmy w numerze niedzielnym przez okres feryj wakacyjnych „Kącik rozrywkowy“ pojawiać się będzie stale w numerze poniedziałkowym.

Ponieważ ze względów technicznych cały materiał musi być zawczasu przygotowany do druku, zatem dziś nie drukujemy wyjątkowo nazwisk tych Czytelników, którzy rozwiązali wszystkie zadania z nr. 21 „Kącika“, — rozwiązania te bowiem dochodzą naszych rąk częściowo jeszcze w niedzielę i w poniedziałek.

Tem niemniej rozwiązanie te wszystkie uwzględnimy i odnośne zdobyte punkty zapiszemy każdemu na dobro.

#### Odpowiedzi Redakcji.

**P. St. Sz. Przemysł.** Nagrody — to sownie do życzenia, zatrzymujemy w Redakcji do dyspozycji W.Pana. Życzeniu W.Pana co do określonych zgóry, nagród niestety zadość uczynić nie możemy. Postaramy się jednak zastosować do niego na przyszłość. Szarada wymaga pewnych poprawek i wygładzenia, ale pójdzie.

**K. J. Zagadki nie udane,** przypominają trochę ową „klasyczną“ zagadkę o tem, co to wisi na drzewie, jest zielone i nie śpiewa...

**Lusia.** Zamieścimy później „Kruk“ Temat oklepany. **Nie. Ad. Sz.** Tę samą szaradę, z małemi zmianami, czytaliśmy niedawno w innym dzienniku — „Kade“ Przypominamy się łaskawej pamięci! Czyżby zaczął się już okres „kanikuły“, czy urlopów?

**Marja Sz. Przemysł.** Zagadka geograficzna, jak to sprostowaliśmy natychmiast, z winy zecera źle i niekompletnie złożona, zaczęliśmy rozwiązywać jej nie trzeba.

Kącik rozrywkowy  
KUPON do Nr. 22.  
„Gazety Porannej“

# Włamywacz-dientelmen

ZOSTAŁ SKAZANY NA 10 LAT WIEZIENIA.

Lwów, 23 czerwca.

(=) Przed sądem londyńskim stanął onegdaj jeden z najbardziej ostatnich włamywaczy fasadowych, 25-letni Karol Tompson wraz z dwiema paniami z towarzystwa, które były jego kochankami i współniczkami: Antoniną Larry i Anną Brown, córką londyńskiego fabrykanta. Rozprawa trwała cały dzień i zakończyła się skazaniem Tompsona na

10 lat ciężkiego więzienia.

Obie kobiety zostały uwolnione...

Skazany jest typem włamywacza-dientelmena. Już jako młody chłopak przebywał w domu poprawczym. Przybył wreszcie do Londynu, gdzie mieszkał jego rodzeństwo. Tużaj zlekkał się z pewnym opryskiem i rozpoczął z nim

„pracować”

na spółkę. Popopełnił dwa włamania, ale nie poszczęściło mu się, gdyż dostał się do więzienia, w którym przesiedział półtora roku...

Po wyjściu z więzienia rozpoczęła się właściwa „karjera” oskarżonego. W smokingu lub we fraku, w wytwornym futrze udawał się wierzchozem do jakiejś eleganckiej restauracji, zasiadał tam z znajomością, zasięgał odpowiednich informacji, a potem grasując w bogatej dzielnicy Londynu, wdrapywał się z

niewiarygodną zrećznością

na fasady domów i pałacików, unosząc zawsze obfity łup w postaci

klejnotów i pieniędzy.

W ten sposób narobił szkody na kwotę miliona funtów szterlingów!

W kilku wypadkach okazał się Tompson

bardzo ludzkim.

Pewnego razu wtargnął do wytwornej wille i zbudził żonę właściciela. Jednak zrezygnował z grabieży, gdy kobieta zaczęła mu na klęczkach tłumaczyć, iż mimo pozorów bogactwa nie wie gdzie się im jednak madźwyczojanie a maż poważnie zachorował na senca. Innym razem obrabował

pewnego bankiera.

Gdy się jednak dowiedział później, że zrapatrzony bankier popełnił samobójstwo, a żona jego znalazła się w kłopotach finansowych, zwrócił cały

łup, przedstawiający ogromną wartość.

Nic też dziwnego, że o włamywaczu-dientelmenie krążyły w Londynie

prawdziwe legendy.

## Z ŻYCIA PROWINCJI.

### Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów w czerwcu.

(is) Zjazd inwalidów wojennych. Dn. 15. bm. odbył się tu w sali Rady miejskiej V doroczny zjazd delegatów kół i grup Związku Inwalidów wojennych Ręplitej z obszaru Województwa stanisławowskiego wobec reprezentantów władz państw i samorządowych oraz organizacji społecznych. Na zjazd przybyło 76 delegatów, reprezentujących około 12.000 członków stowarzyszenia. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Pajaka, a na sekretarza inw. Magudera z Lwowa, Mayera i Rymara. Po przemówieniach powiatowych i przyjęciu do wiadomości protokołu ostatniego Walnego Zjazdu złożył sprawozdanie z działalności zarządu przewodn. Zamojski, oraz w obszernym referacie poruszył aktualne zagadnienia, dotyczące koncesyj dla inwalidów oraz ustosunkowania się władz skarbowych do interesów inwalidzkich, a wreszcie podziękował p. Wojewodzie Stanisławowskiemu Dr. Nakoniecznikow - Klukowskiemu i odnosnym naczelnikom Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego za przychylnie traktowanie spraw inwalidów wojennych. Po udzieleniu Wydziałowi absolu torjum zabierali głos: Dr. Rubin, który zwracał uwagę na apatię i brak zainteresowania się Związkiem ze strony człon-

Tompson posiadał również wielkie szczęście do kobiet z najładniejszego towarzystwa, które nie lekając się kompromitacji, poświęcały wszystko dla miłości bandyty... Tompson znalazł się obecnie na długich 10 lat w więzieniu, co jego przyjacielek pograżało w bezdannej rozpacz.

ków-inwalidów i zalecał opracowanie realnego programu zadań Związku. Dalej przemawiał poseł Snopczyński, Szulczyński, poseł Pajak, Zamojski i inni. Wszyscy mówcy poruszyli aktualne kwestje organizacyjno-gospodarcze, sprawy zaopatrzenia inwalidzkich, ulg przy poborze drzewa z lasów państw, rewizyj koncesyj monopolowych, szarwarów i kiosków oraz tym podobne. Po wyczerpaniu dyskusji i powzięciu odpowiednich rezolucyj przystąpiono do wyboru Władz Związku. M. in. wybrano przewodniczącym Związku Zamojskiego, a przewodniczącym Komisji rewizyjnej Dra Rubina.

Zgon Powstańca 1863 roku. Zmarł tu onegdaj w 103 roku życia uczestnik powstania 1863 r. Konstanty Sakiewicz. W pogrzebie dnia 19. bm., którego urzędzeniem zajął się Zarząd Wojewódzkiego Stowarzyszenia Opieki nad grobami Bohaterów — wzięli udział m. i. Reprezentanci władz i urzędów oraz polskie Towarzystwa.

Z żalobnej karty. Zmarła tu po krótkiej chorobie w 50 r. życia Józefa Kno-reck, dyrektorka Szkoły powszechnej im. król. Zofji. Przedwcześnie zmarłą pracowniczkę na niwie oświatowej i społecznej odprowadzono w piątek dnia 20. bm. na miejsce wiecznego spoczynku.

### Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol w czerwcu.

(II) Posiedzenie Rady miejskiej odbyło się w czwartek 12. bm. pod przewodnictwem burmistrza dra Leńkiewicza. Rada przyjęła do wiadomości zamknięcie rachunkowe gminy za rok 1928-9. Zamknięcie, które przedstawił członek komisji rewiz. dyr. Kittner, wykazuje w stosunku do uchwalonego w swoim czasie budżetu w dochodach deficyt zwyż 29.000 zł., zaś w rozrachodach nadwyżkę około 100.000 zł., przy ogólnej cyfrze budżetowego wpływu 1.223.000 zł. Następnie przyjęła Rada do wiadomości sprawozdanie Komunalnej Miejskiej Kasy Oszczędności za rok 1929. Z cyfr tego sprawozdania korzystnie o rozwoju kasy świadczy wysokość kapitału z wkładem oszczędnościowych, która z końcem

roku 1929 wynosiła 3.227.269 zł. i wzrosła w ciągu roku tego o blisko 700.000 zł., tj. około 36 proc. Czysty zysk kasy wyniósł 22.800 zł., z czego blisko 5.000 zł. rozdzielono na cele dobroczynne i społeczne. Rada uchwalała następnie przystąpić do budowy szkoły powszechnej na przedmieściu Zarudziu, kierując się przy tej uchwale zapewnieniem, że strony kuratorjum szkolnego we Lwowie, że na tę budowę udzielił gminie wydatną subwencję ze skarbu państwowego, tudzież pożyczkę w dogodnych warunkach, spłacalną w 18 latach od chwili oddania budynku do użytku. Specjalnej komisji powierzyła Rada wybór placu pod budowę, — wchodzi w rachubę trzy place przy ul. Kottlarewskiego. Wreszcie uchwalała rada zakupić

N A D E S Ł A N N E



w Gajach Wielkich plac pod Polski Dom Ludowy za kwotę do 1800 zł.

Rozwój Przystosowania wojskowego w okręgu tarnopolskiej komendy uzupełnień obejmującego cztery powiaty administracyjne, zwiększył się w ostatnim roku 1928-29 poważnie. W skład Przystosowania Wojsk. wchodziło w tym okresie 40 oddziałów Związku Strzeleckiego, 5 oddz. tow. Sokół, 9 oddz. Stow. Młodzieży Polkiej, 3 oddziały Związku Młodzieży Wiejskiej, 16 oddziałów niestowarzyszonych, 10 hufców szkol. męskich, a 2 żeńskie. Wszystkich razem 2700 członków ćwiczących. Powiatowe komitety Przysp. Wojsk. były czynne, szczególnie tarnopolski, który dla oddziałów swego powiatu sprawił nawet 200 mundurów drelichowych.

Kurs informacyjny dla przygotowania młodych pracowników oświatowych TSL. urządziło Koło tarnop. dla abiturjentów szkół średnich i państw. semin. naucz. w dniach 11. i 12. bm. W kursie wzięło udział 17 abiturjentów, wykłady wygłosili pp. dyr. Schweitzer, dr. Orliński, dyr. Tyzenhaus i kpt. Lachowicz.

Rzeka Śreń na t. zw. „Białej Górze” pod Tarnopolem, gdzie mimo miejsc głębokich dla większej czystości wody kąpieli używają, pochłonęła swoją coroczną ofiarę. Dnia 14. bm. utonął w czasie kąpieli urzędnik skarbowy Adam Stefanowski. Tragicznym wypadku tego po większa fakt, że Stefanowski, 27 letni młodzieniec, w najbliższych dniach miał zawrzeć związek małżeński.

Rada zarządzająca Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnopola i w bieżącym tygodniu na dalszem posiedzeniu nie mogła doprowadzić do uzgodnienia wyboru Dyrekcji Kasy, skła dającej się z 5 członków. Ostatecznie porozumiano się w ten sposób, że postanowiono zmienić statut Kasy O. przez powiększenie ilości członków Dyrekcji do sześciu i uzyskania potwierdzenia Województwa dla tej zmiany statutu. Po zmianie uzgodnienie wyboru jest zapewnione wedle klucza, którym przypadnie wybór dla 3 Polaków, 1 Rusina i 2 Żydów.

Polityczną Szopką Warszawską, jej doskonale odtworzonymi kłkami, pysznymi kawałkami i satyrycznymi piosenkami cieszyła się publiczność tarnopolska w niedzielę dnia 15. bm. w sali Sokoła, którą wypełniła po brzegi. Sałwy śmiechu i okłasków prawie nieprzerwanie rozbrzmiewały po sali.

—o—

— Ale najtragiczniejsze jest to — rzekł Arystydes po ukończeniu swego opowiadania — że jako reprezentant firmy zmuszony będę wyjechać na pół roku do Bordeaux, Marsylii i Algieru.

— Uważam to za najwyższe szczęście w małżeństwie — odparłem.

— Co takiego? Trzeba się liczyć z tem, że mam chore serce i napewno przez cały ten czas będę cierpiał na nie.

— Dopóki cierpi pan na serce — rzekłem — może być pan pewnym, że nie umarko ono zupełnie.

Pobrali się wkrótce potem w Londynie. Oczywiście świadkiem byłem ja, w czem mi dopomagał dzielnie maleńki Jean, przyglądający się ustawicznie księdzu błogosławiącemu młodą parę. Najciekawszem jest to, że Anne zakochana jest po uszy w swoim mężu, który nigdy przecież dotąd nie uchodził za człowieka statecznego.

Po odejściu od ołtarza Arystydes porwał w ramiona Jeana i zawołał radośnie:

— Ach, mon petit. Szczęśliwy był dzień dla nas obydwóch, gdy znalazłem się na drodze między Salonn i Arles. Złóż teraz rączki i powiedz głośno: Boże, błogosław tatusia i mamusię.

KONIEC.

—o—

43  
J.W. JOCKE

## Wesołe przygody Arystydesa Pujola

— A czy przypuszcza pan, że jeżeli wyjeździemy tam, osłabi to skandal wywołany w miasteczku?

— Ma pani słuszność — przyznał Arystydes — nie przyszło mi to na myśl.

Był człowiekiem niepouczalnym. Szkalowania tej kobiety mogły wzrosnąć jeszcze, a nie mógł przecież pozostawić jej tu samej. Zresztą cóż on by robił nie mając jej i dziecka przy sobie? Westchnął, rozglądając się po małym saloniku, gdzie spędził tyle szczęśliwych godzin, spojrzął na bladą twarz kobiety, która była mu tak droga. I dopiero teraz zrozumiał dokładnie to wszystko, co się działo w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Dziwna błądźność załapała mu serce. Pochylił się nad stołem, przy którym siedziała Anne; i dostrzegł nagle, że miała oczy czerwone od łez.

— Pani płakała, Anne? — zapytał wymawia-

— I dlaczego?

Mężczyzna nie powinien zadawać podobnych pytań. Jakże mu mogła na to odpowiedzieć? Anne czuła spojrzeń Arystydesa na sobie i splonęła nagle purpurą rumieńca.

— Nie lubię strasznie zmian — szepnęła cicho. Arystydes pochylił się cicho i ukląkł przed jej krzesłem.

— Anne, najdroższa moja Anne — szepnął otaczając ramieniem jej kibić.

Anne nie bronila się, tylko z uśmiechem patrzyła w dogasający ogień na kominku.

Wszystko to opowiedział mi Arystydes, aczkolwiek pięknych i smętnych przeżyć nikomu się nie opowiada. Dodał jeszcze, że obydwójce zapomnieli zupełnie o czekającym na deszczu szoferze.

Następnego dnia zjawili się obydwójce u mnie zwirowani zupełnie na punkcie swojej miłości.

**NADESŁANE**

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji).

**Poco Pilznera - i Habe buscha  
Gdy Piwem lwowskim —  
Krzepi się dusza!**

Dzisiaj mam zaszczyt — znowu  
przypomnieć  
Tu w reklamowym — mym poemacie,  
Ze się li obcem — rozkoszujecie,  
Cudze chwalicie — swego nie znacie.

„Ach, co świetne — piwo ten pilzner,  
„Skosztuj no radco — wyborna marka,  
„I przypomina — człek sobie zaraz,  
„Ze bomb sześć dawniej — pił  
u Najsarka.“

Drugi gość inne — piwo wychwala:  
„Smak trunku mnie tu — do uwag  
zmusza,  
„Ze lekkim zdrowym — wprost  
idealnym  
„Jest bez wątpienia — zdroj  
Haberbuscha“.

Ale tak twierdzą — TYLKO jednostki,  
Kto się chce cieszyć — zdrowiem  
prawdziwym,  
Ten tylko zawsze — będzie się racył  
Li naszem lwowskim — wybornem  
piwem.

Nasz stary browar — to wal ochrony  
Przemysłu Lwowa — nie do zabycia,  
Jak twierdza Verdun — niezwycony  
Dzielnie odpiera — „strzały“ z ukrycia.

„Strzał“ konkurencji — obcych wyrobów  
Nie trafi w cielsko — tego obryzma,  
Bo browar lwowski — śmiało rzeć mozna  
Walkę tych „karłów“ — zawsze  
wytrzyma.

„Lwowskie“ swym smakiem — wszyskie  
przewyższa,  
Tu dwóch zdań niema — rzecz

przesadzona,  
„Kto „lwowskie“ pije — ten sto lat żyje“.  
Oba przysłowie — smakoszy grona.  
Łączcie się wszyscy — świata piwosze,  
Nektar spijajcie — lwowskich browarów,  
Bowień zakusy — zwalczyć nasz  
„przdroj“  
Spłoną w powietrzu — z „dynamem  
pożarów“.

Poco Pilznera — i Haberbuscha,  
Gdy PIWEM LWOWSKIM — KRZEPI  
SIĘ DUSZA!  
5903 Bruno Frenkel.

**Kącik radjowy.**

**PROGRAM AUDYCJI RADIOWYCH.**

Poniedziałek, 23. czerwca 1930.

LWÓW. 11.58 Sygnał czasu i hejnał.  
12.05—13.00 Koncert płyt gramofono-  
wych. 17.35 Transmisja z Krakowa:  
„Przegląd fotograficzny“ omówi p. inż.  
Stanisław Broniewski. 18.00 Transmisja  
muzyki lekkiej z „Gastronomji“ w War-  
szawie. 18.30 Transmisja z Warszawy:  
Godzina zarezerwowana na audycję Pen-  
Klubu. 19.30 Rozmaitości, komunikaty,  
oraz koncert płyt gramofonowych. 20.00  
Sygnał czasu, poczem transmisja z War-  
szawy: prasowy dziennik radjowy. 20.15  
Transmisja pogadanki muzycznej z War-  
szawy. 20.30 Koncert międzynarodowy —  
transmisja z Belgradu do Warszawy.  
Wiednia, Berlina, Pragi, Budapesztu i  
Zagrzebia. 22.00 Transmisja z Warszawy:  
Fejleton p. t.: „Dziecko“ — wygl. p. Ma-  
rja Kuncewiczowa. 22.15 Transmisja ko-  
munikatów z Warszawy. 23.00—24.00  
Transmisja muzyki tanecznej z War-  
szawy.

WARSZAWA 20.30 Koncert międzyna-  
rodowy z Belgradu. Wyk. Orkiestra, chó-  
ry i soliści opery belgr. 1. St. Hristic.  
Jesień, wyk. chór. 2. a) dwie pieśni jugo-

slowiańskie odśpiewa p. D. Djundjenac  
sopran. b) dwie pieśni jugosl. odśp. p.  
M. Pichlar, 3. St. Hristic: Requiem, wy-  
kona chór i p. Djundjenac. 4. J. Goto-  
vac: Skarga, wyk. chór. 5. St. Hristic:  
Wstęp do oratorjum „Zmartwychwsta-  
nie“ wyk. chór i ork. 6. K. Baranowic:  
Lebselthesz, Suita Ballet wyk. ork. 7.  
P. Konjovic: sceny z dram. muz. „Knez  
od Zete“ wyk. ork. i soliści. 8. Petar  
Kristic: Scena z I. aktu dram. muz. „Zu-  
lumezar“. KROLEWIEC 21.00 „Komedja  
słów“ 1-aktówka Artura Schnitzlera.  
WROCLAW 20.00 Koncert chóru Berl.  
Lendvai. HAMBURG 20.00 Rewja w sty-  
lu roccoco. BUKARESZT 21.15 Koncert  
trio TeodoroSCO - Thader - Bronetti. —  
BERLIN 19.00 Koncert radjork. 21.00  
„Der Jasager“ — opera Weilla. 21.30  
„Mała menażerka“ wesoly program. LAN-  
GENBERG 17.30 Utwory Mozarta. 21.00  
Wieczór Bacha. PRAGA 17.00 Koncert.  
MEDJOLAN 20.30 „Włoszka w Algierze“  
— opera Rossiniego. WIEN 20.00  
Pieśni kroackie. 21.30 Wieczór pieśni lud.  
MONACHJUM 20.05 „Salome“ — opera  
Wagnera. BUDAPESZT 19.00 Koncert.  
LENINGRAD 19.00 Transmisja opery lub  
operetki. KOENIGSWURTERHAUSEN  
20.00 Arje koloraturowe. PARYŻ 21.45  
Symfonia Brahmsa. 22.30 Występ słynne-  
go tenora Lauri Volpi'ego i pani Rossi  
Aguilar.

Wtorek, 24. czerwca 1930.

11.58 Sygnał czasu, hejnał. 12.05—  
13.00 Koncert płyt gramof. 17.35 Transm.  
z Krakowa: Odczyt pt.: „Z zagranicznego  
handlu antykami“, wygl. p. Dr. K. Bucz-  
kowski. 18.00. Transm. koncertu popoł.  
z Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra Pol-  
skiego Radja. Aleksandra Helfreich  
(śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.)  
1. Witold Maliszewski: Suita „Syzena“,  
odegra orkiestra. 2. a) K. Kratzer: Piosn-  
ka o piosence, b) I. Białkiewiczówna:  
Preludium, c) N. R. Ball: „Kochaj“, d) A.  
Körling: „O zmroku“, odśpiewa p. Al.  
Helfreich. 3. a) H. Wolf: Serenada wło-  
ska, b) Ch. Sinding: Wale, op. 59 Nr. 6.  
c) Fr. Kreisler: 1) Stary refren, 2) Matcz  
starowiedeński, odegra orkiestra. 18.50  
Rozmaitości, komunikaty oraz koncert  
płyt gramof. 19.35 Transm. z Warszawy:  
prasowy dziennik radjowy. 19.50 Trans-  
misja z Teatru Wielkiego w Warszawie,  
opera „Ijola“ Piotra Rylla. Po operze  
trasm. komunikatów z Warszawy oraz  
retransmisje ze stacyj zagranicznych.

**Składki.**

Dla Opuszczonej: Pomysłowska 1.—,  
O. J. Nagórzany 3.—.  
Dla Matki Obrońcy Lwowa: Stanisła-  
wa Michale 5.—.

**Niemirów-Zdrój**

Najskuteczniejsze kapiel borowinowe  
i siarczane

**PIERWSZORZĘDNY PENSIJONAT  
SANATO**

ma jeszcze kilka pokoi na pierwszy sezon  
— kuchnia wykwinna — towarzystwo  
doborowe. Ceny od 9 zł.  
Zgłoszenia na miejscu. 5452-7

JASTRZĘBIA GÓRA. willa „Bajka“  
poleca pokoje z utrzymaniem. Wiado-  
mość: Jastrzębia Góra „Bajka“.  
5848-3

IWONICZ willa „Marysienka“. Pensjonat  
„Dziecko“ to jedyny pobyt dla star-  
szych i dzieci. Informacje: Lwów, Kol-  
łątaja 6./II. p. Iwonicz: Willa „Mary-  
sienka“.  
5522-10

LETNISKO na sierpień pod Zakopanem  
cały domek 4 pokoje, kuchnia zł. 125,  
telefon Nr. 83-84. 5891

**MIESZKANIA I SKLEPY**

GARAŻE dla samochodów prywatnych  
natychmiast do wynajęcia. Listopada  
33. 5832-3

**POSADY WOLNE**

POSADĘ łatwo otrzymuje szofer dobrze  
wyszkolony, zapisujcie się na kursy  
kierowców Inż. Pragłowski, Lwów,  
Zielona 7. 5872-7

**POSADY POSZUKIWANE**

TECHNIK dentystyczny, katolik, pracują-  
cy we wszystkich zakresach techniki  
dentystycznej poszukuje posady od  
pierwszego. Zgłoszenia w Adm. „Ga-  
zety Porannej“ pod „Technik“.  
5899

**Do kina „PALACE“  
za darmo  
mogą dziś pójść:**

SEIDLER J., Św. Zofji 7.  
MAKAR, Jaworów.  
MALSZYGROSZ, Tyśmienica.  
MARKIEWICZOWA, Chłiple.  
ŚLUGOCKI, Jaworów.

Bilety są do odebrania w Administra-  
cji codziennie między godziną 10 a 11  
przedpołudniem.

SUBSTYTUT NOTARJALNY, starszy,  
przyjmie zastępstwo, lub posadę u No-  
tarjusza, od 1. lipca. Wiadomość pod:  
„Substytut“ — w Administracji.  
5845-3

TRUSKAWKI sprzedaje szkoła Ogrodni-  
cza za rogatką Zamarstynowska co  
dzień od godziny 16—18, z wyjątkiem  
świąt i niedziel. 5855-10

REALNOŚCI bardzo tanio, przynoszące  
16 proc. dochodu do sprzedania. Biuro  
Pośrednictwa, Drohobycz, Piłsudskie-  
go 2. 5896

FORTEPIAN pierwszorządny, konstruk-  
cja metalowa, króciutki, znakomity,  
piękny — prawdziwa okazja za 1700  
zł. sprzedam. Kopernika 26. Skleniar-  
ski. 5879-3

UŻYWANY powozik otwarty i wózek  
do sprzedania. Lickendorf, ul. Żuliń-  
skiego 6. 5884-2

SYPIALNIA poznańska, kompletna in-  
nier. dębowa (trójdziesiętna szafa), oraz  
salonek initt. mahon. okazjane do  
sprzedania „Doroteum“. Sapieży 54.  
Tel. 15—01. 5898-2

**ROZNE**

FUTRA przechowuje najstaranniej. —  
Pełne zabezpieczenie. — Pracownik  
futer Karola Schreiera, Senatorska 10.  
Telefon 69—56. 2857-4

TRENCHCOATS płócienne najtaniej w  
Wytwórni „Pallium“, Ormiańska 3.  
5914-4

**Poszukuję kapitalis y**

lub BUDOWNICZEGO, któryby podjął  
się wybudować budynek dla solidnej  
instytucji w Małopolsce Wschodniej  
(w cenie około 150.000 zł.). Hipoteka  
na budynku i własności tej instytucji  
gwarantuje zupełnie pokrycie włożone-  
go kapitału, spłacanego kwartalnie  
wedle umowy. Wiadomość pod KRZY-  
SZTOFORSKI u Wpani Serbeńskiej,  
Lwów, Żulińskiego 9. 5856-2

SMAKOSZE! 4055 PIWOSZE!  
Randka Melz i Gawrzewski  
Batorego 32 Codziennie koncert.

**Inserujcie  
w GAZETIE  
PORANNEJ**

**Do kina „PALACE“  
za darmo  
mogą dziś pójść:**

HRYCAJ ELJASZ.  
CISZEWSKI ALFRED, Wągliwiczka 2.  
OTTAWOWA HELENA, Marii Konop-  
nickiej 8.  
STANGENHAUS, Gliniańska 15.  
WEINTRAUB NORBERT, Krasieckich  
1. 11.

Bilety są do odebrania w Administra-  
cji codziennie między godziną 10 a 12  
przedpołudniem.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), na-  
desłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, re-  
pertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie  
70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzeb uszczę-  
plony lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod na-  
główkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamieszczone 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zamieszkanem, ogłoszenia osobne stojące i bez numeru doliczamy  
25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Perta przekazów nie bonifikujemy. — DWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na  
8 lamów (szpalt), tekstowe 4 lamy (szpalty).